



**List Biskupa Sosnowieckiego
odnośnie do posługi
Nadzwyczajnego Szafarza Komunii Świętej**

Artur Ważny
BISKUP SOSNOWIECKI
L.dz. 1532/2024

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Czcigodni Księża!

Zwracam się do Was w sprawie nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej. Chciałbym gorąco zachęcić do docenienia tej posługi oraz do zaproszenia Waszych oddanych i sprawdzonych parafian do jej pełnienia.

Nie jest to współczesna innowacja. Posługa szafarzy nadzwyczajnych (choć wówczas nie miała tej właśnie nazwy) istniała od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Niestety, wraz ze spadkiem liczby *communicantes* oraz zaostrzeniem dyscypliny sakramentalnej została ona zarzucona około IX w. Kościół Święty jednak, wraz z odnową soborową w XX w., przypomniał o istnieniu posługi szafarzy nadzwyczajnych oraz innych posług, które świeccy pełnili, mogą i powinni pełnić w Kościele, aby Kościół był w pełni sobą.

Zaangażowanie świeckich w Kościele przez pełnienie posług nadzwyczajnych szafarzy, ustanowionego lektora, akolity świeckiego czy katechisty nie może być więc błędnie rozumiane jako demokratyzacja Kościoła, jako kopiowanie praktyk protestanckich czy też jako wysługiwanie się laikatem przez księży. Należy rozumieć to raczej jako słuchanie natchnień Ducha Świętego oraz umożliwienie świeckim tego, do czego zaprasza ich Bóg obecnie.

Kościół nie chce się sprzeciwiać Duchowi Świętemu (por. Dz 11,17), lecz uważnie i z pokorą stara się dostrzegać i rozumieć różne łaski i charyzmaty, którymi obdarza On wszystkich wierzących: nie tylko wyświęconych duchownych, lecz także i świeckich. Także św. Paweł w Liście do Efezjan pisze o Kościele jako o Ciele Chrystusa, w którym każdy otrzymuje jakiś dar, aby przysposobić "świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego"(Ef 4, 12). Zadaniem więc Kościoła jest nie gasić Ducha, ale rozeznawać i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 19-20, LG 12).

Skoro więc Bogu zależy, aby wszyscy spożywali Ciało Pańskie i pili Krew Pańską, to jak moglibyśmy my, słudzy Ołtarza, sprzeciwić się woli Bożej? Kościół rozeznał i uznał za użyteczne i potrzebne, aby nasi bracia świeccy wraz z nami, zwłaszcza w dzień święty, karmili wiernych Najświętszą Eucharystią.

Dlatego powinno zależeć nam, abyśmy ogarnęli szczególną troską tych z naszych wspólnot parafialnych (i nie tylko), którzy z powodu wieku, choroby lub innych niezależnych od nich poważnych przyczyn nie byli pozbawiani możliwości częstej Komunii Świętej. Dlaczego choroba lub starość mają stanowić blokadę dla życia sakramentalnego, w którym możemy im pomóc?

Głównym zadaniem nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej jest zanoszenie Komunii Świętej do osób chorych i starszych przede wszystkim w niedziele i święta nakazane, a więc w dni, kiedy jesteśmy mocno zaangażowani w posługę tym, którzy przychodzą do naszych kościołów i kaplic. Zwracam się więc do Was, drodzy Księża, abyście zadbali przede wszystkim o karmienie wszystkich wiernych Najświętszym Sakramentem jak najczęściej. Jeśli nie możecie dotrzeć do chorych i starszych w dzień niedzielny i uroczystości, Waszym zadaniem jest rozeznąć, kto mógłby Wam pomóc w tym zdaniu.

Jeżeli macie takich kandydatów w Waszych parafiach, zaproście ich do tej posługi. Dobrze będzie, jeśli w każdej parafii pojawi się wkrótce przynajmniej dwóch szafarzy. Chodzi głównie o to, by nie ucierpiało z powodu nowego zaangażowania przede wszystkim ich pierwsze powołanie – w małżeństwie i rodzinie, a także chodzi też o to, by mogli się wymieniać posługą i uzupełniać. W rozmowie z nimi może być pomocny list do kandydatów, który załączam do niniejszego pisma. Kurs przygotowujący do posługi nadzwyczajnych szafarzy startuje od początku listopada br., dlatego najpóźniej do 16 października zgłaszajcie swoich kandydatów (wraz z potrzebną dokumentacją) do księdza notariusza w kurii.



Wasz Biskup

+ Artur

Sosnowiec, Święto Archaniołów, 29 września 2024 r.